

To będzie festiwal pamięci

Rok 2026 będzie Rokiem Radomskiego Czerwca '76 – zdecydowała w poniedziałek Rada Miejska w Radomiu. – Droga do polskiej wolności w pewnym sensie zaczęła się w Radomiu. Bez Czerwca nie byłoby Sierpnia, a na pewno nie byłoby takiego Sierpnia i takiej polskiej wolności – mówił Mateusz Tyczyński, przewodniczący RM. – Jestem przekonany, że cały rok 2026 to znów będzie festiwal pamięci o tym, jak fundamentalne znaczenie dla historii Polski miał Radom.

str. 3

Dla komfortu chorych

Zakończył się, trwający kilka miesięcy remont, oddziałów chirurgii ogólnej i chirurgii szczękowo-twarzowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. – Ta inwestycja znacząco poprawiła komfort pobytu pacjentów – przekonuje Łukasz Gawroński, kierownik oddziału chirurgii ogólnej RSS. Prace te są częścią większej inwestycji w lecznicę, na którą samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył w sumie 10 mln zł.

str. 4

Efektowne nokauty

W minioną sobotę hala Radomskiego Centrum Sportu ponownie stała się polską stolicą MMA, a to za sprawą gali XTB KSW 114. W oktagonie zaprezentowali się zawodnicy z naszego regionu – Mateusz Gola i Piotr Kacprzak. Natomiast w najważniejszych walkach wieczoru efektownymi nokautami popisali się Arkadiusz Wrzosek i Salahdine Parnasse.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

DNI

NR 976 PIĄTEK – CZWARTEK 23-29 STYCZNIA 2026

NAKŁAD 10 000

Pół wieku skansenu

Fot. Aleksandra Podlaska



– Złoty jubileusz to dla mnie bardzo ważne, osobiste wydarzenie. Jestem dyrektorem 17 lat, ale tego wydarzenia nie byłoby, gdyby nie nasi poprzednicy: dr Stefan Rosiński czy pani dyrektor Małgorzata Jurecka, która przez wiele lat tworzyła muzeum – mówi Ilona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej. Obchody 50-lecia rozpoczął koncert kolęd Rodzinnej Orkiestry Józka Brody.

str. 7

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

REKLAMA

rhmm
radomskie hale mięsne

Nasze **TARGOWISKO**

KUPCY ZAPRASZAJĄ

UL. WERNERA 10A / SZARYCH SZEREGÓW

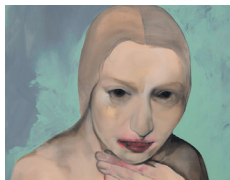


Piątek, 23 stycznia

➔ **Koncert kołęd.** O godz. 17 Fundacja Rozwoju Regionalnego zaprasza do Kawiarenki Społecznej (ul. Traugutta 18/6) na koncert „Kolędy z różnych stron świata” w wykonaniu Mikołaja Kurbieła i Anny Mężyk. Wstęp wolny.

➔ **Koncert noworoczny.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17.30 na koncert „Na dobry początek” w wykonaniu Grupy Wokalnej Decymy. W programie polskie i zagraniczne przeboje z pozytywnym przekazem. Młodzież poprzez muzyczne manifestacje pragnie uczynić rok 2026 rokiem pomyślności, sukcesów, radości i miłości. Wstęp wolny.

➔ **Wernisaż w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy „Elsa Rouy. Just Because”.



Elsa Rouy (ur. 2000, Wielka Brytania) opisuje swoją twórczość jako „wizualne przedstawienie trudnych do uchwycenia emocji”. Jej półbiograficzne obrazy przekraczają granice i eksplorują doświadczenia kobiecości i cięlesności, pokazując intymne chwile ciał w groteskowej i splątanej formie, balansujących między cierpieniem a przyjemnością. Rouy ukończyła Camberwell College of Art w 2021 roku. W 2026 roku znalazła się w prestiżowym zestawieniu *Art Cube's Top 100 Early-Career Artists to Discover*, prezentującym stu artystów kształtujących przyszłość sztuki współczesnej. Mieszka i pracuje w Londynie.

➔ **Spektakl „Okno na parlament”.** Pewnego wieczoru Richard Willey, minister w konserwatywnym rządzie Jego Królewskiej Mości, aranżuje romantyczne spotkanie z jedną z sekretarek opozycji. Bardzo szybko okazuje się jednak, że z powodu dość zaskakującego znaleziska, które określić można jako niestandardowe wyposażenie pokoju hotelowego, ten leniwy w założeniu wieczór zamieni się w jedną z najbardziej pracowitych nocy w życiu bohatera. „Okno na parlament” to brawurowa komedia pomyłek rozgrywana w zawrotnym tempie. Godz. 18, Teatr Powszechny. Wstęp płatny.

Sobota, 24 stycznia

➔ **Spotkanie z Ishbel Szatrąwską.** Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Piłsudskiego 12) zaprasza o godz. 17 na spotkanie autorskie z Ishbel Szatrąwską, której książka „Wyrok” została nominowana do Paszportów Polityki 2025. Rozmowę poprowadzi Katarzyna Kosterna. Ishbel Szatrąwska (ur. 1981 w Olsz-



tynie) – polska dramatopisarka i teatrolożka. Ukończyła polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Uczęszczała również na zajęcia z filmoznawstwa na macierzystej uczelni i amerykanistyki na Westfalskim Uniwersytecie Wilhelma w Münsterze. Przez lata pracowała w Żydowskim Muzeum Galicja w Krakowie.

➔ **Koncert w Przysusze.** O godz. 16 w Domu Kultury w Przysusze rozpocznie się „Jubileuszowy koncert noworoczny z okazji 50-lecia Muzeum Wsi Radomskiej” w wykonaniu zespołu Guzowianki. Wstęp wolny.

Niedziela, 25 stycznia

➔ **Wkręć się w teatr: Baśń o wymyślonym chłopcu.** Spektakl w wykonaniu Grupy O!Teatr to pełna uroku, komediowa opowieść o poszukiwaniu własnego ja w lekko fantastycznym świecie. To historia o podejmowaniu decyzji, dokonywaniu wyborów i ponoszeniu ich konsekwencji, o tym, jak kształtuje się charakter. Przedstawienie, oparte na klasycznych motywach baśniowych, nawiązuje jednocześnie do współczesnego świata. Na scenie lalki wielkości dorosłego człowieka. Godz. 11. Miejsce: ul. Daszyńskiego 5. Bilety: 20 zł – pojedynczy, 60 zł – rodzinny (2 dzieci + 2 dorosłych) dostępne na www.biletyna.pl oraz w kasie Amfiteatru przy ul. Daszyńskiego 5.

➔ **Bajkowa niedziela.** Resursa Obywatelska zaprasza o godz. 11 na kosmiczny bal karnawałowy z Teatrem Katarynka. Wydarzenie przygotowane na podstawie musicalu „Tirti Tist w przestrzeni” będzie pełne efektów świetlnych i muzycznych przebojów. Prowadzący je aktorzy zaśpiewają utwory z autorского musicalu (i nie tylko) ubrani w kostiumy pełne świecących elementów. Całości dopełni kosmiczna scenografia – widzowie przeniosą się na planetę Tirti Tista. Dzieci skorzystają również ze strefy artystycznej, w której będą mogły przygotować swoje małe arcydzieła i to w rytm karnawałowych przebojów. Wstęp płatny – 20 zł.

➔ **Spektakl „Kto z was chciałby rozweselić pechowego nosorożca?”.** Teatr Powszechny zaprasza o godz. 13 na Scenę Fraszka, na przedstawienie w reżyserii Cezarego Domagały. Gdzieś na świecie mieszka pewien Nosorożec... Jest bardzo smutny, ponieważ bardzo chciałby nauczyć się latać. Pewien wróbel ze wszystkich sił próbuje mu w tym pomóc. Czy naszemu bohaterowi uda się spełnić to wyjątkowe marzenie? A może pogodzi się z przegraną? To przedstawienie o tym, jak dążyć do realizacji swoich pragnień, jak nieśmiałość przekuć w siłę, jak nabrać odwagi i pewności siebie oraz o tym, jak zaakceptować samego siebie. Wstęp płatny.

➔ **Zabawa taneczna.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na potańcówkę na żywo. Zagra zespół Faxter. Wstęp płatny.

Czwartek z Esterką

Na premierę autorskiego albumu o stałej wystawie Muzeum Historii Radomia zaprasza 29 stycznia Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

To pierwsze w tym roku spotkanie z cyklu „Czwartek z Esterką”. Poświęcone będzie najnowszemu wydawnictwu MJM, pod tytułem „Wystawa stała Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu – Muzeum Historii Radomia. Koncepcja i teksty są autorstwa Marcina Kępy, a fotografie – Daniela Rogali. Opracowanie graficzne i projekt – Marcin Kuciewicz. W publikacji czytelnicy znajdą sporo ciekawostek o Radomiu i wystawie, historię barokowych kamienic, a także fachową recenzję z „Krzysztoforów”.

„Czwartek z Esterką” w Muzeum Historii Radomia (Rynek 4/5) rozpocznie się 29 stycznia o godz. 18. Wstęp 1 zł. Podczas spotkania będzie można kupić album.

CT

Najciekawszy plakat

Justyna Czerniakowska wygrała, ogłoszony przez Teatr Powszechny, konkurs na plakat promujący XVII Międzynarodowy Festiwal Gombrowiczowski.

Do ubiegłorocznej, czwartej już, edycji zamkniętego konkursu na najciekawszy plakat gombrowiczowski Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego zaprosił uznanych artystów. Nadesłane prace oceniało jury w składzie: Andrzej Markiewicz artysta, profesor, dziekan Wydziału Sztuki Uniwersytetu Radomskiego, Mariusz Knorowski wieloletni kurator Muzeum Plakatu w Wilanowie, Jarosław Rabenda dyrektor Teatru Powszechnego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, Tomasz Tyczyński kurator Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli i Anna Wieluńska – artystka graficzka, typografka, laureatka dwóch edycji konkursu na plakat gombrowiczowski. Na początku grudnia ubiegłego roku jurorzy postanowili przyznać pierwsze miejsce Justynie Czerniakowskiej – projektantce graficznej, art directorce i wykładowczyni, związanej z Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie. Drugie miejsce przypadło Tomaszowi Bogusławskiemu, a trzecie Agnieszce Ziemińskiej. Wyróżnienie w postaci wystawy w Galerii Rogatka otrzymał Dariusz Komorek.

Wszystkie plakaty zostaną zaprezentowane w Radomiu podczas inauguracji XVII Międzynarodowego Festiwalu Gombrowiczowskiego, jesienią tego roku.

CT

Radom zagra z Orkiestrą

Ponad 300 wolontariuszy na ulicach Radomia, pokazy taneczne i koncerty – w niedzielę, 25 stycznia Radom grał będzie z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Wieczorem na Rynku pojawi się Sidney Polak, nie zabraknie tradycyjnego Świątełka do Nieba.



Fot. Aleksandra Podlaska

W tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra już po raz 34., pod hasłem „Zdrowe brzuszki naszych dzieci”. Cel tegorocznej zbiórki to diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów.

W Radomiu przedsmak Finału mamy od wtorku, a to za sprawą Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, które postanowiło barwami WOŚP okleić jeden z miejskich autobusów. Promujący idee Orkiestry pojazd jeździ na różnych liniach; w niedzielę będziemy mogli w nim spotkać wolontariuszy, kwestujących na rzecz najmłodszych. To nie jedyna okazja do wrzucenia datku do puszek – na ulicach naszego miasta pojawi się ponad 300 wolontariuszy.

Radomski sztab WOŚP zaprasza w niedzielę na Rynek już od godz. 13.30. Wtedy to w Centrum Organizacji Pozarządowych w Kamienicy Deskurów rozpoczną się pokazy taneczne. Ale w Kamienicy Deskurów będzie się działo aż do godz. 20 – stoiska różnych fundacji i partnerów sztabu oraz masa atrakcji dla dzieci, m.in. dmuchańce. O godz. 15 natomiast wystartuje koncert na Rynku. „Rozgrzeją Was artyści młodego pokolenia – zespół Noora oraz Harcerski Zespół Muzyczny Wokalny »Skylark«, później w muzyczną podróż zabiorą Was stali bywalcy radomskich scen – Hollow Radom, 3po3 oraz Scream. Gwiazdą będzie Sidney Polak. O 20:00 tradycyjnie zapraszamy na Świątełko do Nieba, tym razem w formie pokazu laserów. Zaraz po nim – rozgrzewający set DJa Mrówki na zakończenie Finału!” – czytamy na facebookowym profilu WOŚP Radom.

W programie: godz. 14.30 – Sidney Polak godz. 15.45 – Noora, godz.

16.25 – Skylark, godz. 17.05 – Hollow, godz. 18.00 – 3po3, godz. 19.00 – Scream.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy grać będzie w niedzielę, w godz. 11-18, także w Galerii Słonecznej. Tam zaplanowano Finał z ŚL WOPR i radomskimi szpitalami. – Specjaliści z naszej lecznicy będą wykonywać bezpłatne pomiary poziomu cukru we krwi oraz ciśnienia – informuje Wiktor Kościelniak, rzecznik prasowy Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Natomiast w godz. 9-20 na parkingu E.Leclerca zaplanowano Charytatywny Drift Show. Najlepsi kierowcy z regionu i nie tylko zaprezentują swoje umiejętności w kontrolowanych poślizgach, efektywnych przejazdach i pokazach mocy. Każdy przejazd pokazowy, licytacje voucherów, spotkania z kierowcami czy pamiątki motoryzacyjne będą wspierać tegoroczną zbiórkę.

Jak co roku swoją cegiełkę do Finału dorzucą biegacze. O godz. 13 w Parku im. Tadeusza Kościuszki rozpocznie się XX jubileuszowy Indywidualny Bieg dla WOŚP „Policz się z cukrzycą i ucz się pierwszej pomocy”. Trzeba zaliczyć co najmniej jedną pętlę (1 km).

Cierpiące na choroby przewodu pokarmowego maluchy można też wesprzeć, biorąc udział w licytacjach. Jedną z nich przygotowało MPK. Zwycięzca licytacji i zaproszone przez niego maksymalnie trzy osoby, poznają codzienną pracę zajezdni „Zakowice”: dyspozytorni, warsztatów, myjni oraz stacji paliw i stacji ładowania autobusów elektrycznych. Będą mogli również poczuć się jak piłkarze Radomiaka, zasiadając w fotelach autokaru MPK, którym na mecze wyjazdowe podróżuje drużyna ze Struga 63.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej i p.o. redaktora naczelnego Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarek
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita

Dziennikarze: Maciej Kowalski, Maciej Ławrynowicz, Michał Nowak, Krzysztof Pękala, Piotr Stańczak, Aleksandra Szymańska

Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

K M
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósepek

/KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



NIKA

REKLAMA

To będzie festiwal pamięci

Rok 2026 będzie Rokiem Radomskiego Czerwca '76 – zdecydowała w poniedziałek Rada Miejska w Radomiu. – Droga do polskiej wolności w pewnym sensie zaczęła się w Radomiu. Bez Czerwca nie byłoby Sierpnia, a na pewno nie byłoby takiego Sierpnia i takiej polskiej wolności – mówił Mateusz Tyczyński, przewodniczący RM. – Jestem przekonany, że cały rok 2026 to znów będzie festiwal pamięci o tym, jak fundamentalne znaczenie dla historii Polski miał Radom.

● IWONA KACZMARSKA

Na poniedziałkową sesję, podczas której radni mieli decydować o ustanowieniu tego roku Rokiem Radomskiego Czerwca '76, przyszło kilkunastu uczestników wydarzeń sprzed pół wieku. Radni przywitali ich stojącą owacją.

„50. rocznica stanowi szczególną okazję do godnego upamiętnienia odwagi, determinacji i poświęcenia mieszkańców Radomia, którzy w czerwcu 1976 roku stanęli w obronie podstawowych wartości: sprawiedliwości, wolności i godności człowieka. Ustanowienie roku 2026 Rokiem Radomskiego Czerwca '76 to wyraz szacunku dla uczestników protestu oraz wszystkich osób, które poniosły konsekwencje ówczesnych represji” – napisano w uzasadnieniu projektu uchwały.

ROCZNICA NIE POWINNA NAS DZIELIĆ

Obecny na posiedzeniu senator Wojciech Skurkiewicz przypomniał, że 2026 – na wniosek klubu Prawa i Sprawiedliwości – Senat RP jeszcze w ubiegłym roku ustanowił Rokiem Robotniczych Protestów Czerwca 1976 Roku. – Chciałbym zaapelować do państwa radnych, ale również do władz naszego miasta, abyśmy ten rok przeżyli godnie i przeżyli wspólnie. Aby nie było takich sytuacji, z którymi, niestety, mamy cały czas do czynienia, że nawet i dzisiejsi decydenci potrafią w niewybrednych słowach wypowiadać się o nas, Radomianach – mówił senator PiS. – 50. rocznica nie powinna nas dzielić. Powinna nas łączyć. I powinien być to również czas promocji naszego miasta, osiągnięć,

co udało się zrobić. To jest zatrważające, że dzisiaj młodzi bardzo często zapominają o tym, co działo się 50 lat temu. Dla nich to prehistoria. Tymczasem warto pamiętać o swoich korzeniach, warto przypominać o swoich bohaterach i warto świętować ważne rocznice.

Każdy z radnych otrzymał od parlamentarzysty Prawa i Sprawiedliwości kopię senackiej uchwały o ustanowieniu Roku Robotniczych Protestów. Wojciech Skurkiewicz wyraził nadzieję, że oryginał tej uchwały trafi kiedyś do muzeum Radomia. Zdradził też, że Senat zamierza się włączyć w obchody 50-lecia, m.in. organizując konferencje i okolicznościowe wystawy.

JESTEŚCIE DLA NAS CAŁY CZAS WAŻNI

Sekretarz miasta Rafał Górski zapewnił, że cały rok będzie „bogaty w wydarzenia, w obchody, w różne imprezy towarzyszące, których głównym celem będzie przypomnienie, uświadamianie, złożenie hołdu radomskiemu Czerwcowi i jego bohaterom”. – To na bazie radomskiego Czerwca powstał Komitet Obrony Robotników, później Ruch Ochrony Praw Człowieka i Obywatela. To był ten moment, w którym wszyscy nabrali świadomości, że obalenie komuny jest możliwe. A stało się to na kanwie zrywu, który pierwotnie nie był pomyślany jako zryw wyzwolenia – mówił. I zwrócił się do uczestników czerwcowych wydarzeń: – To od was się zaczęło. Jesteśmy z tego dumni. I chcemy, żeby ten rok był przeżyty w hołdzie dla was.

Mateusz Tyczyński przyznał, że to, co wydarzyło się w Radomiu w 40. rocznicę Czerwca, było dla niego wy-

darzeniem formującym. – Historia radomskiego czerwca przez długie, długie lata była spychana na margines tego głównego nurtu. Dekadę



Fot. Anna Wroblewska / UM Radom

temu, na 40. rocznicę udało nam się to przełamać – przypomniał. – Koncert, który obejrzało ponad milion ludzi. Kampania informacyjna w całym kraju. Media ogólnopolskie, które chyba pierwszy raz mówiły, że droga do wolności zaczęła się w Radomiu. Tak – droga do polskiej wolności w pewnym sensie zaczęła się w Radomiu. Bez Czerwca nie byłoby Sierpnia, a na pewno nie byłoby takiego Sierpnia i takiej polskiej wolności. Dziękuję wam za to serdecznie. Jestem przekonany, że dzisiaj robimy pierwszy symboliczny krok, a cały rok 2026, to znów będzie festi-

wal pamięci. Festiwal pamięci o tym, jak Czerwiec był ważny dla historii Polski, jacy wy – szanowni państwo byliście dla polskiej wolności ważni,

stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76 podziękował za przyjęcie uchwały. – To dla nas wielka radość – przyznał. I przypomniał: – My nie jechaliśmy pod Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej palić i wynosić to, co tam było. Nie jechaliśmy jako, jak nas potem nazwali, warchoły, chuligani... My jechaliśmy po dobro – po dobro swoje, po dobro młodzieży, po dobro naszych rodziców, rodzin i ludzi, którzy w tym kraju mieszkają. Ale nas oszukano.

POTAŃCÓWKA W KLIMACIE PRL

Władze miasta zapewniają, że 50. rocznicę radomskich protestów będziemy obchodzić przez cały rok; zaplanowano wiele działań edukacyjnych, kulturalnych, naukowych i patriotycznych, których celem będzie popularyzowanie wiedzy o przyczynach, przebiegu i konsekwencjach wydarzeń z czerwca 1976 roku. Plan tych obchodów mamy poznać w najbliższym czasie. Pierwsze z wydarzeń już 31 stycznia. W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza 9 odbędzie się „Potańcówka w klimacie PRL”. W PRL-owskich dekoracjach uczestnicy będą się bawić przy muzyce na żywo. Będzie można także skosztować dań inspirowanych kuchnią czasów słusnie minionych. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, ale ze względu na ograniczoną liczbę miejsc wejście możliwe będzie wyłącznie na podstawie zaproszeń. Jak je zdobyć? Trzeba śledzić media społecznościowe Urzędu Miejskiego w Radomiu.

Dawny żłobek sprzedany

Udało się za drugim razem. Za 4 mln 545 tys. zł miasto sprzedało nieruchomość przy ul. Kościuszki gdzie przed laty mieścił się żłobek Zakładów Metalowych, prywatnej osobie.



Fot. Szymon Wykret

Pierwszy przetarg na sprzedaż dawnego żłobka przy ul. Kościuszki miasto ogłosiło na początku lipca ubiegłego roku. Za dwie działki: jedną o powierzchni 2 tys. 647 m i drugą o powierzchni 647 m chciało 5 mln zł. Zgłosił się tylko jeden oferent, który nie był skłonny zapłacić ani złotówki więcej niż wynosiła cena wywoławcza.

Na taką transakcję miasto się nie zdecydowało.

Drugi przetarg został ogłoszony pod koniec września 2025. Cenę wywoławczą obniżono do 4,5 mln zł. Także i tym razem zainteresowanie nieruchomością wyraził jeden podmiot. Zaoferował 45 tys. zł ponad cenę wywoławczą, co miasto uznało za satysfakcjonujące.

Nieruchomość przy ul. Kościuszki to dwie działki o kształcie zbliżonym do prostokąta, na których stoi murowany, dwukondygnacyjny, częściowo podpiwniczony budynek o powierzchni zabudowy 679 m oraz wiatła śmietnikowa. Teren nie jest objęty ustaleniami żadnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Radomia to strefa wielofunkcyjna z zabudową mieszkaniową wielorodzinną i ciągami usługowymi.

W budynku przy ul. Kościuszki 1 w czasach PRL-u mieścił się żłobek Zakładów Metalowych im. Gen. Waltera. Po transformacji, w 1990 roku nieruchomość przeszła na własność samorządu. Jeszcze 10 lat temu obiekt był użytkowany. Mieścił się tu Inkubator Przedsiębiorczości, były rozmaite biura, działała nawet kawiarenka. Potem budynek opustoszał. Cztery lata temu władze miasta planowały ulokowanie w dawnym żłobku Miejskiego Urzędu Pracy.

NIKA

Złamane nogi, skrecone ręce

20, 30 pacjentów z urazami trafia ostatnio w ciągu doby na SOR w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym. – Ta sytuacja jest niemal katastrofalna – nie ukrywa doktor Janusz Frynas.

Od kilku dni chodzenie po mieście nie należy do przyjemności – większość chodników pokrywa lód bez odrobiny piachu. Nie wszyscy docierają do domu czy do pracy bez szwanku. – W ciągu jednej tylko doby nasi medycy przyjęli ok. 40 poszkodowanych z problemami ortopedycznymi i chirurgicznymi. 70 proc. to urazy głowy oraz kończyn górnych i dolnych – mówi Wiktoria Kościelniak, rzeczniczka prasowa Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. – To ok. 30 proc. pacjentów z tego typu urazami więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Doktor Janusz Frynas z oddziału ortopedyczno-chirurgicznego RSS twierdzi, że sytuacja jest „niemal katastrofalna”. – Mamy dodatkowe operacje po południu, ale nadal są kolejki poszkodowanych i zniecierpliwionych pacjentów, którzy oczekują, aż wykonamy im zabieg – mówi doktor Frynas.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni strażnicy miejscy skontrolowali 83 ulice i ok. 0,5 tys. posesji. W przypadku 63 ulic nie mieli zastrzeżeń, natomiast w pozostałych przypadkach zwrócili się do zarządców o uporządkowanie terenu. – Problem jest z chodnikami obok niezamieszkałych działek. Tam występują kłopoty zarówno ze sprzątaniem, jak i odśnieżaniem – mówi Grzegorz Sambor, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Radomiu. – Wysłaliśmy już pierwsze pisma do właścicieli posesji, mieszkających poza Radomiem. Dyscyplinujemy takie osoby, pouczamy. Jeśli to jest ktoś starszy, staramy się dawać dłuższe terminy na pozbycie się lodu i śniegu. W bardziej drastycznych przypadkach nakładamy mandaty karne.

Mandat za niewywiązanie się z obowiązku odśnieżania czy posypywania chodników to ok. 100 zł.

PS

Dla komfortu chorych

Zakończył się, trwający kilka miesięcy remont, oddziałów chirurgii ogólnej i chirurgii szczękowo-twarzowej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego. – Ta inwestycja znacząco poprawiła komfort pobytu pacjentów – przekonuje Łukasz Gawroński, kierownik oddziału chirurgii ogólnej RSS. Prace te są częścią większej inwestycji w lecznicę, na którą samorząd województwa mazowieckiego przeznaczył w sumie 10 mln zł.

PIOTR STAŃCZAK

– To pierwszy raz w historii, kiedy samorząd Mazowsza wsparł Radomski Szpital Specjalistyczny. To dla nas niezwykle ważna pomoc – zaznacza Barbara Łopyta, dyrektor RSS. – Choć jesteśmy szpitalem miejskim, w 99,9 proc. leczymy mieszkańców Mazowsza, dlatego cieszymy się, że samorząd województwa dostrzegł skalę naszej pracy.

Koszt modernizacji dwu oddziałów to ponad 6 mln zł; do sejmikowej dotacji wkład własny dołożyło miasto. Kilkumiesięczne prace objęły kompleksową przebudowę oddziałów. Wymienione zostały wszystkie instalacje, położono nowe tynki i podłogi, zamontowano nowe drzwi. Dzięki postawieniu ścian działowych możliwe było stworzenie nowych łazienek przy salach chorych.

Wiceprezydent Marta Michalska-Wilk wskazuje wymierne korzyści dla systemu ochrony zdrowia w mieście i regionie, jakie przyniosła modernizacja obu oddziałów. – Ta inwestycja to nowoczesne sale chorych, gabinety zabiegowe i nowocześniejszy sprzęt w pomieszczeniach diagnostycznych – podkreśla. – To szybsza diagnostyka pacjentów, skuteczniejsze leczenie i krótszy czas hospitalizacji. To całkowicie inny, lepszy komfort dla naszych pacjentów, ale także dla personelu medycznego. Zdrowie nie ma żadnych barw politycznych.



Fot. Aleksandra Podlaska

Jest ponad wszelkimi podziałami.

W ubiegłą środę wyremontowane oddziały lecznicy przy ul. Tochtermiana odwiedził marszałek Adam Struzik. – Samorząd województwa mazowieckiego czuje się odpowiedzialny nie tylko za własne jednostki. Kierując się zasadami pomocniczości i solidarności – fundamentami nowoczesnego państwa i skutecznego zarządzania dużym regionem, wspiera swoich partnerów w miastach, gminach i powiatach. Tak było również w tym przypadku – podkre-

ślał. – W województwie mazowieckim realizujemy 24 programy wsparcia. W ubiegłym roku przeznaczyliśmy na nie blisko miliard złotych. Wśród nich szczególnie ceniony przez samorządy jest tzw. instrument wsparcia dla zadań istotnych dla równomiernego rozwoju, który obecnie funkcjonuje pod nazwą „Mazowsze pomaga”. To właśnie w jego ramach wsparliśmy Radom i ten szpital.

Oddział chirurgii ogólnej Radomskiego Szpitala Specjalistycznego to 37 łóżek. Rocznie jest to hospitali-

zowanych ponad 2,5 tys. pacjentów i wykonuje się ok. 1400 operacji. Chirurgia szczękowo-twarzowa z kolei dysponuje siedmioma łózkami. Zajmuje się m.in. pacjentami po urazach twarzoczaszki oraz osobami wymagającymi diagnostyki i leczenia nowotworów tej części ciała.

– Ta inwestycja znacząco poprawiła komfort pobytu pacjentów. Biorąc pod uwagę, że średnia wieku hospitalizowanych przekracza 70 lat, fakt, że każda sala ma teraz własną łazienkę, jest ogromnym ułatwieniem – pacjenci nie muszą już przemieszczać się po korytarzach – wyjaśniał Łukasz Gawroński, kierownik oddziału chirurgii ogólnej RSS. – Obecnie notujemy obłożenie łóżek na poziomie 110 proc., co pokazuje, jak intensywnie pracuje oddział. Ale dzięki przeprowadzonemu remontowi warunki leczenia są zdecydowanie lepsze.

Radomski Szpital Specjalistyczny w 2024 roku otrzymał w sumie 10 mln zł z budżetu samorządu województwa mazowieckiego. Pieniądze te lecznica wydawała jeszcze w 2025. Poza modernizacją, remontem i doposażeniem oddziałów chirurgii ogólnej i chirurgii szczękowo-twarzowej mazowieckie wsparcie wykorzystano na przygotowanie projektu modernizacji oddziału neurologii i udarowego, zakup wyposażenia dla poradni gastrologicznej i urologicznej, wymianę dwóch wind i modernizację pokryć dachowych.

Źródłowa zakończona

Nowa nawierzchnia asfaltowa, chodniki i kanalizacja deszczowa pojawiły się na ostatnim już odcinku ul. Źródłowej.



Fot. materiały MZDK w Radomiu

sione skrzyżowania z kostki. Ustawiono też nowe oznakowanie pionowe i zagospodarowano tereny zielone przy jezdni. Powstała również kanalizacja deszczowa.

W 2024 roku takie same roboty budowlane zostały zrealizowane na odcinku Źródłowej od przepustu obok stawu do posesji nr

30A. W ramach tego zadania nowe oświetlenie uliczne powstało wtedy także przy fragmencie drogi, którego budowę zaplanowano na rok 2025. Z kolei w 2016 roku powstał odcinek od ul. Sołtykowskiej do przepustu przy stawie. Teraz cała ul. Źródłowa (ponad 1,2 km długości) ma już jezdnię z asfaltu, chodniki, odwodnienie i oświetlenie.

Wykonawcą ubiegłorocznych robót była firma Budromost-Starachowice z Wąchocka. Ich koszt wyniósł ponad 2,4 mln zł.

CT

W stan spoczynku

Sędzi Danuta Bojarskiej nie zobaczymy już na sali sądowej. Przed tygodniem, po ponad 40 latach, zakończyła pracę w Sądzie Okręgowym w Radomiu.

Sędzia Bojarska pracę rozpoczęła 1 września 1980 roku – na stanowisku kuratora zawodowego w Sądzie Rejonowym w Radomiu. 15 października cztery lata później została mianowana asesorem sędziowskim w Sądzie Rejonowym w Radomiu, a potem pełniła tu funkcję sędziego. 18 grudnia 2001 powołana została na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Radomiu.

W trakcie swojej wieloletniej służby sędziowskiej Danuta Bojarska pełniła wiele funkcji, m.in. wiceprezesa Sądu Rejonowego w Radomiu, przewodniczącego III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich tego sądu, zastępcy przewodniczącego, a potem przewodniczącego I Wydziału Cywilnego tego sądu. Ponadto przez wiele lat była sędzią wizytatorem ds. rodzinnych i nieletnich w Sądzie Okręgowym w Radomiu.

– Pani sędzia Danuta Bojarska

specjalizowała się w sprawach cywilnych i rodzinnych, zyskując opinię prawnika rzetelnego, skrupulatnego i oddanego zasadom etyki zawodowej – przypomina sędzia Renata Król,



Fot. materiały Sądu Okręgowego w Radomiu

rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Radomiu. – Była mentorem dla wielu młodszych sędziów i aplikantów, dzieląc się z nimi wiedzą oraz doświadczeniem. Wielokrotnie sprawowała

patronat nad aplikantami sądowymi oraz pełniła zadania sędziego konsultanta dla asesorów sądowych, przyczyniając się do wykształcenia kolejnego pokolenia orzeczników.

W uznaniu zasług dla wymiaru sprawiedliwości minister sprawiedliwości Waldemar Żurek przyznał sędzi Bojarskiej honorową odznakę Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości.

CT

Kto wygra przetarg?

Przetargi na termomodernizację kolejnych czterech radomskich szkół ogłosił urząd miejski. Firma, która wygra, będzie miała siedem miesięcy na prace.

Chodzi o Publiczną Szkołę Podstawową nr 31 przy ul. Białej, PSP nr 23 przy ul. Gajowej, IV Liceum Ogólnokształcące im. Tytusa Chałubińskiego oraz Zespół Szkół Zawodowych im. majora Hubala. Na wykonanie tych prac miasto ma przyznane dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy w kwocie ponad 11 mln zł.

Projekty zakładają m.in. ocieplenie ścian i stropów, wymianę okien i drzwi, modernizację instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody, wymianę oświetlenia czy montaż instalacji fotowoltaicznych. Ma to poprawić warunki nauki dzieci i młodzieży oraz pracy nauczycieli. Jednocześnie zmieni się estetyka budynków i spadną koszty zużycia energii.

We wszystkich czterech szkołach, zwycięzcy przetargów będą mieli na wykonanie prac siedem miesięcy od dnia podpisania umowy. Przypomnijmy: podobne inwestycje, również przy wsparciu funduszy unijnych, są realizowane w PSP nr 13 przy ul. Sienkiewicza i PSP nr 29 na Kapturze.

CT

Zabytek z pomocą

Do 10 lutego właściciele zabytkowych obiektów mogą się ubiegać o miejskie wsparcie na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane.

Dotację – nawet do 100 proc. nakładów koniecznych – można uzyskać, jeśli się jest właścicielem nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków lub ujętej w Gminnej Ewidencji Zabytków. Pieniądze pomogą m.in. w sporządzeniu ekspertyz technicznych i konserwatorskich, przeprowadzeniu badań konserwatorskich lub architektonicznych, wykonaniu dokumentacji konserwatorskiej, wykonaniu projektu budowlanego, zabezpieczeniu, zachowaniu i utrwaleniu substancji zabytku, odnowieniu lub uzupełnieniu tynków i okładzin architektonicznych, okien, zewnętrznych odrzwi i drzwi, więźby dachowej czy rynien. Dotacja może być udzielona także na działania zmierzające do wyeksponowania istniejących, oryginalnych elementów zabytkowego układu parku lub ogrodu czy na zakup materiałów konserwatorskich i budowlanych, niezbędnych do wykonania prac i robót przy zabytku.

Wnioski w formie papierowej wraz z załącznikami należy składać w Biurze Obsługi Mieszkańca Urzędu Miejskiego w Radomiu, ul. Kilińskiego 30 lub za pośrednictwem poczty. Wnioski w formie elektronicznej należy przesłać na adres do e-Doręczeń właściwy dla radomskiego UM. Trzeba to zrobić do 10 lutego. Rozpatrzenie wniosków nastąpi do 31 marca; robi to powołany przez prezydenta interdyscyplinarny zespół.

Informacje na temat dotacji można uzyskać w Biurze Rozwoju i Rewitalizacji, pok. nr 7, tel. 48 36 20 114, rewitalizacja@umradom.pl.

CT

Ranking Perspektyw 2026

Najlepsze z radomskich liceów – VI LO im. Jana Kochanowskiego znalazło się w tym roku poza pierwszą setką; w Polsce zajęło 104. pozycję, a na Mazowszu dopiero 39. Spadek – z 9. na 17. miejsce w kraju odnotowało także technikum w Zespole Szkół Elektronicznych. Jednak w woj. mazowieckim to trzecia szkoła techniczna. – To, że jesteśmy tak wysoko, jest wynikiem pracy nauczycieli, i tego, że mamy w szkole bardzo ambitnych, dobrych uczniów – twierdzi Konrad Witkowski, dyrektor ZSE.

● ALEKSANDRA SZYMAŃSKA

Miesięcznik „Perspektywy” kilka dni temu opublikował doroczny ogólnopolski ranking liceów i techników. Twórcy zestawienia przeanalizowali wyniki 1411 liceów ogólnokształcących i 1160 techników. – Wszystkie rankingi „Perspektyw” oparte są na obiektywnych i mierzalnych danych, pochodzących ze źródeł zewnętrznych: bazy SIO, CKE, dane komitetów głównych olimpiad przedmiotowych. W przypadku Rankingu Liceów i Techników są to wyniki egzaminów zewnętrznych: maturalne, zawodowe i sukcesy w olimpiadach. Szukamy jednak także nowych danych, które przystawałyby do wypracowanej przez lata metodologii rankingu – mówi Waldemar Siwiński, prezes Perspektywy Press, twórca polskich rankingów edukacyjnych i kierownik Rankingu Liceów i Techników.

W przypadku liceów pod uwagę brane były wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych (30 proc.), wyniki matury z przedmiotów dodatkowych (45 proc.) oraz sukcesy w olimpiadach (25 proc.). Po raz kolejny w tej kategorii zostały uwzględnione osiągnięcia w olimpiadach międzynarodowych. W stosunku do lat poprzednich zmieniły się natomiast kryteria Rankingu Techników – zwiększono o 5 proc. wagę egzaminów zawodowych kosztem wyników matury z przedmiotów dodatkowych. I tak sukcesy szkoły w olimpiadach i wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych stanowią po 20 proc. oceny, wyniki matury z przedmiotów dodatkowych 25 proc., a wyniki egzaminu zawodowego 35 proc.

Radomskie VI LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Jana Kochanowskiego spadło z 96. na 104. miejsce w Polsce. Na Mazowszu „Kochanowski” zajmuje dopiero 39. miejsce, a wypierają go nie tylko licea stołeczne, ale również ogólniaki w podwarszawskim Józefowie i Milanówku.

Anna Kołodziejska, dyrektorka VI LO im. Jana Kochanowskiego zaznacza, że ranking nie jest „wyznacznikiem tego, co robi szkoła – jakie są podejmowane działania, w jakich imprezach, konkursach bądź olimpiadach” szkoła bierze udział. – W tym roku mamy delikatny spadek, ale oczywiście powoli i sukcesywnie wyciągamy wnioski z tych wszystkich wcześniejszych rankingów. Pracujemy z naszymi uczniami, przygotowujemy dodatkowe zajęcia dla nich. Dajemy im możliwości, żeby mogli rozwijać skrzydła – mówi Anna Kołodziejska. – Ale w rankingu odnotowaliśmy też jeden spektakularny sukces – jeśli chodzi o ranking szkół olimpijskich, to z 54. lokaty w ubiegłym roku awansowaliśmy na 21. miejsce. A wiemy, że praca z olimpijczykami to praca wieloletnia, więc tym bardziej cieszy, że ten wkład, który został poniesiony przez

ucznia, przez nauczyciela zaowocował tą bardzo wysoką lokatą.

Drugie z radomskich liceów – IV LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Tytusa Chałubińskiego awansowało z 203. miejsca na 142. w kraju. Na Mazowszu „Chałubiński” jest 53. O ponad sto pozycji w górę – z 446. na 322. – przeniosło się III LO im. Dionizego Czachowskiego (98. miejsce w województwie). Spektakularny spadek natomiast przytrafił się Katolickiemu LO im. św. Filipa Neri – z 225. miejsca na 433. Niżej w tym roku notowane jest także I LO im. Mikołaja Kopernika (spadek z 342. miejsca na 473.), Liceum Sztuk Plastycznych (spadek z 578. na 652. miejsce) i II LO im. Marii Konopnickiej (spadek z 597. miejsca na 686.). O cztery oczka – z 840. na 836 – przesunęła się Ogólnokształcąca Szkoła Muzycz-

Włodzimierza Sedlaka w Siennie. Natomiast II LO z Zespołu Szkół nr 1 w Kozienicach przesunęło się z 649. miejsca aż na 405. W górę poszło LO im. Piotra Skargi w Grójcu (na 494. miejsce z 604.), I LO im. Stefana Czarnieckiego w Kozienicach (na 713. z 767.) i LO im. Piotra Wysockiego w Warce (na 781. z 915.) Na tym samym miejscu – 781. uplasowało się LO im. Jana Kochanowskiego w Zwoleńcu, ale ono spadło z 604. miejsca. 895. w Polsce jest LO w Nowym Mieście nad Pilicą (w 2025 roku znajdowało się poza rankingiem) oraz LO (ZS nr 1 im. Jana Pawła II) w Przysusze (spadek z 760. miejsca), 958. – LO im. Armii Krajowej w Białobrzegach (awans z 970. miejsca), a 984. – LO im. Marii Dąbrowskiej w Pionkach (spadek z 947. miejsca).

na II stopnia im. Oskara Kolberga, a o 12 – z miejsca 970. na 958. – V LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Romualda Traugutta.

Jeśli chodzi o licea w regionie radomskim, to najlepsze jest LO im. Mikołaja Kopernika w Iłży; awansowało ze 189. na 132. miejsce w Polsce. Na Mazowszu zajęło 49. pozycję. Awansowało także – z 212. na 187. miejsce w kraju – LO im. ks. prof. dr hab.

W przypadku rankingu Techników palmę pierwszeństwa w Radomiu nadal dzieli Zespół Szkół Elektronicznych im. Bohaterów Westerplatte, choć w tym roku szkoła spadła z 9. na 17. miejsce. Na Mazowszu radomskie technikum jest trzecie. – Oczywiście ranking „Perspektyw” jest bardzo prestiżowy, ale my się do tych rankingów nie przywiązujemy. Jeżeli jesteśmy bardzo wysoko, to łatwo jest z tego rankingu spaść. Natomiast to, że jesteśmy tak wysoko, jest wynikiem pracy nauczycieli, tego, że mamy w szkole bardzo ambitnych, dobrych uczniów, z których jestem bardzo dumny – nie ukrywa Konrad Witkowski, dyrektor ZSE. – Oczywiście ranking ma wpływ na nabór. Często słyszę, że uczniowie wybierając szkołę sprawdzali ranking i chcieli być w dobrej szkole.

Ogromny skok w górę zaliczył Zespół Szkół Ekonomicznych w Radomiu – w ubiegłym roku poza rankingiem, w tym znalazł się aż na 204. miejscu. Także poza rankingiem był w poprzednim roku radomski Zespół Szkół Budowlanych im. Kazimierza Wielkiego. W tym roku został sklasyfikowany na miejscu 486.

Jeśli chodzi o technika w regionie, to aż na 28. jest ZSP im. Stanisława Staszica w Iłży (awans z 166. miejsca). Na 56. z 124. miejsca awansowało Technikum im. ks. mjr. Stanisława Domańskiego w Siennie. Spadło natomiast – na 141. miejsce z 124. – CKZiU nr 1 im. Marii Skłodowskiej-Curie w Pionkach, a także – z 292. na 399. – ZSP im. AK Obwodu „Głuszc” w Grójcu.

Wszystkie szkoły z Radomia i regionu radomskiego, które nie znalazły się w zestawieniu, są poza rankingiem; wśród liceów – poza tysiącem, a wśród techników poza pięćsetką.

Mały bohater z Radomia

Siedmioletni Filip Gryka niedawno brał udział w szkolnych zajęciach, w trakcie których uczył się, jak reagować w czasie zagrożenia. W ubiegły wtorek uratował życie swoje i mamy, kiedy w mieszkaniu pojawił się czad...



Fot. materiały Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu

13 stycznia wieczorem mama Filipa zasłabła w mieszkaniu. Mimo, że sytuacja była dramatyczna, siedmioletek zachował spokój – zadzwonił do pogotowia ratunkowego i do straży pożarnej. Służby szybko dotarły na miejsce. Okazało się, że kobieta zasłabła z powodu ułatwiającego się

tlenku węgla. Dzięki natychmiastowej reakcji i opanowaniu Filip uratował życie zarówno mamie, jak i sobie. Jak przekazał na swoim facebookowym profilu Mazowiecki Szpital Specjalistyczny w Radomiu, chłopiec niedawno uczestniczył w zajęciach szkolnych, dotyczących reagowania w sytuacjach

zagrożenia. Właśnie wtedy poznał też numery alarmowe.

„Mama i syn zostali przewiezieni do naszego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, gdzie dyżurujący lekarze wraz z całym zespołem medycznym natychmiast otoczyli ich opieką. Dzięki szybkiej reakcji chłopca oboje otrzymali pomoc na czas” – czytamy w mediach społecznościowych MSS.

MSS cytuje także mamę Filipa, która podkreśliła, że jest ogromnie dumna z syna. „Zachował zimną krew i uratował nam życie” – zaznaczyła, dziękując jednocześnie personelowi SOR-u na Józefowie za szybką reakcję, profesjonalizm i troskę.

„Składamy ogromne gratulacje młodemu bohaterowi za opanowanie, odwagę i wzorową postawę. Jego reakcja jest najlepszym dowodem na to, że edukacja w zakresie bezpieczeństwa naprawdę ratuje życie” – napisał w poście na Facebooku Mazowiecki Szpital Specjalistyczny.

PIOTR STAŃCZAK

Policjanci pomogli seniorce

Dzięki szybkiej reakcji policjantów z radomskiej komendy pomoc otrzymała starsza, samotnie mieszkająca kobieta, która znalazła się w trudnej sytuacji życiowej i nie miała nawet podstawowych produktów spożywczych.

W piątek, 16 stycznia, policjanci otrzymali zgłoszenie od ponad 80-letniej mieszkanki Radomia, która potrzebowała pomocy. Ze względu na zaawansowany wiek i stan zdrowia seniorka znalazła się w trudnej sytuacji. – Na miejsce skierowani zostali funkcjonariusze z Nieetatowej Grupy Realizacyjnej Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Radomiu – starszy posterunkowy Maciej Ozga i sierżant Mateusz Żuchowski. Policjanci porozmawiali z kobietą i dokładnie zapoznali się z jej sytuacją życiową. W trakcie interwencji okazało się, że seniorka nie posiadała nawet podstawowych produktów żywnościowych – informuje zespół prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu.

Mundurowi nie pozostali obojętni na sytuację kobiety. Pojechali do sklepu i za własne pieniądze kupili najważniejsze artykuły spożywcze. Skontaktowali się także z rodziną samotnie mieszkającej kobiety, „aby poinformować ją o zaistniałej sytuacji i potrzebie wsparcia”. O zdarzeniu zostali również zawiadomieni pracownicy socjalni i dzielnicowi, którzy obejmą kobietę stałą opieką.

„Ta interwencja pokazuje, jak ważne jest reagowanie na potrzeby osób starszych, schorowanych i samotnych. Nie bądźmy obojętni – czasem jeden telefon lub zwykła ludzka empatia mogą realnie pomóc drugiemu człowiekowi” – czytamy na stronie Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

GT

Broń świętuje stulecie

Będzie turniej bokserski i piłkarski, festiwal tenisa stołowego, wystawa plenerowa, piknik i okolicznościowa monografia – obchody stulecia Broni Radom zapowiadają się okazale. – To klub, który od wielu lat jest ważną częścią historii Radomia, jego tożsamości i codziennego życia kolejnych pokoleń mieszkańców. Sto lat istnienia to nie tylko daty i wyniki zapisane w kronikach – mówi Tomasz Dziubiński, prezes sekcji piłkarskiej Broni.



Fot. Piotr Nowakowski

z kolei świętuje 80-lecie. Trzykrotnie zdobywała mistrzostwo Polski, a jej barwy reprezentował m.in. Leszek Kucharski, jeden z najbardziej utytułowanych polskich tenisistów stołowych.

– Sekcja tenisa stołowego Broni Radom skupia obecnie dzieci, amatorów i seniorów w wieku od ok. 7 do ponad 80 lat, co najlepiej pokazuje, że ta dyscyplina w klubie wciąż żyje i rozwija się. Obecnie sekcja wystawia trzy drużyny ligowe na poziomie mazowieckiej czwartej, piątej i szóstej ligi – zaznacza Jacek Jaśkiewicz, pełnomocnik zarządu IKTS Broń Radom. – Z okazji stulecia klubu planujemy dwie duże imprezy. Pierwszą będzie

atmosferze. Natomiast 14 października zaplanowano uroczystości przed pomnikiem zamordowanych przez Niemców w 1942 roku pracowników Fabryki Broni, co ma nawiązać do przemysłowych korzeni klubu. Jubileuszowy rok zwieńczy 5 grudnia Halowy Turniej Oldbojów Broni Radom.

W najbliższym czasie klub ma przygotować ofertę pamiątek dla kibiców. Piłkarze zagrają w specjalnych, okolicznościowych strojach. Równocześnie trwają prace nad nową monografią klubu.

ZACZEŁO SIĘ OD KOLARZY

Upowszechnienie się w Radomiu sportu fabrycznego, który mocno promowało Koło Kulturalno-Oświatowe Państwowej Wytwórni Broni, zaowocowało powołaniem Klubu Kolarzy i Motocyklistów „Broń”. Po dołączeniu kolejnych sekcji powstał Klub Sportowy „Broń” przy Państwowej Fabryce Broni. Jego pierwszym prezesem został J. Janiszewski. „KS »Broń« wspierany przez Wytwórnię Broni stawał się powoli najpoważniejszym klubem sportowym Radomia. Powstawały coraz to nowe sekcje: strzelecka, łucznicza, tenisa ziemnego, bokserska, siatkówki” – czytamy na stronie klubu. – „Wysiłkiem całej załogi Państwowej Wytwórni Broni, która opodatkowała się w wysokości 0,5 proc. od zarobków, zarząd klubu przystąpił do budowy stadionu sportowego przy ul. Narutowicza. W pierwszej kolejności powstał tor kolarski, na którym już w 1930 r. rozgrywano zawody. W dalszej kolejności oddano do użytku boisko piłkarskie, bieżnię, skocznnię, rzutnię, strzelnicę, boiska do piłki siatkowej oraz rozpoczęto budowę basenu pływackiego o wymiarach 50 na 25 m”.

Prawdziwy rozkwit klubu przypada na lata powojenne, kiedy to Broń stała się klubem patronackim

Zakładów Metalowych. „Szczytowym osiągnięciem klubu było uzyskanie przez jej pięściarza Kazimierza Paździora w 1957 r. w Pradze mistrzostwa Europy, a w 1960 r. w Rzymie złotego medalu Igrzysk Olimpijskich. Największym sukcesem drużyny bokserskiej był natomiast awans i występy w połowie lat 80. w ekstraklasie” – możemy przeczytać na stronie klubu. – „Do krajowej czołówki należał klub z Narutowicza również w kolarstwie. Lucjan Józefowicz i Stefan Borucz należeli do reprezentacji Polski, a cały zespół kolarski należał do najlepszych w kraju. Później w ślady starszych kolegów poszedł Andrzej Michalak, reprezentujący Polskę na olimpiadzie w Moskwie. Nie sposób nie wspomnieć o Michale Sawickim (pierwszy polski mistrz świata, który tytuł zdobył w 1931 r. w łucznictwie) i Lucjanie Wyszyńskim, którzy zdobywali po II wojnie światowej mistrzostwo Polski w strzelectwie sportowym”.

NA ZAPLECZU EKSTRAKLASY

Przez czas dłuższy znakomicie się wiodło tenisistom ziemnym. Broń była wicemistrzem Polski, a Leszek Słomski, Danuta Szmidt-Calińska i Danuta Makulska należeli do reprezentacji Polski. Drużyna występowała w I lidze, a Wiktor Naumowicz i Danuta Szmidt-Celińska byli w kadrze narodowej.

Jednak największym zainteresowaniem kibiców cieszyła się zawsze sekcja piłki nożnej. „W latach 50. Broń przez rok występowała w II lidze, a pod koniec lat 70. i na początku 80. należała do najlepszych ekip występujących na zapleczu ekstraklasy. Klub słynął z doskonałej pracy z młodzieżą. Kibice z pewnością pamiętają piłkarzy z Narutowicza: Adolfa Kwasiborskiego, Leszka Antosa, Zdzisława Miłkowskiego, Tadeusza Muca, Włodzimierza Andrzejewskiego, Ryszarda Ochodka, Kazimierza Przybysia (grał na MŚ w Meksyku w 1986), Tomasza Dziubińskiego (był pierwszym Polakiem, który zdobył gola w Lidze Mistrzów), Rafała Siadaczkę czy Jakuba Bilkego” – przypomina klub na swojej stronie internetowej.

Broń nie zdołała sobie poradzić z ustrojową transformacją w Polsce, do jakiej doszło na początku lat 90. XX wieku. W drugiej połowie lat 90 istniejące jeszcze sekcje rozpoczęły samodzielne funkcjonowanie: BTS Broń – boks, KTS Broń – tenis stołowy, KKS Broń – kolarstwo. Piłkarze przyjęli nazwę Radomski Klub Piłkarski 1926 Broń Radom, a pierwszym prezesem odnowionego klubu został Bohdan Karaś

● MICHAŁ NOWAK

Obchody stulecia rozłożono w czasie i przygotowano tak, aby każdy sympatyk Broni mógł znaleźć coś dla siebie. Uroczystości zainaugurowała msza święta w intencji klubu, odprawiona 11 stycznia w radomskiej katedrze. Wówczas poświęcony został jubileuszowy sztandar klubu. – To symbol stuletnich dokonań naszych sportowców, działaczy, sympatyków, kibiców, darczyńców i sponsorów – tłumaczy Jan Panek, honorowy prezes Broni Radom.

ŚWIĘTO CAŁEGO KLUBU

Cieężar organizacji obchodów wzięła na siebie sekcja piłkarska. – Broń Radom to klub, który od wielu lat jest ważną częścią historii Radomia, jego tożsamości i codziennego życia kolejnych pokoleń mieszkańców. Sto lat istnienia to nie tylko daty i wyniki zapisane w kronikach. To przede wszystkim ludzie. Zawodnicy, trenerzy, działacze, pracownicy klubu, kibice i sympatycy, którzy przez dekady, często w bardzo trudnych czasach, nie pozwolili, aby Broń Radom zniknęła z mapy sportowej Polski – mówi Tomasz Dziubiński, prezes sekcji piłkarskiej Broni. – Od początku było jasne, że stulecie nie może być świętem jednej sekcji. To musi być święto całego klubu. Dlatego stulecie Broni Radom obchodzimy wspólnie z sekcją boks i tenisa stołowego oraz ze wszystkimi środowiskami, które współtworzyły historię klubu. Zdecydowaliśmy się na całoroczne obchody, bo stu lat historii nie da się zamknąć w jednym wieczorze czy jednej uroczystości.

Na 7 marca zaplanowano Turniej Bokserski im. Kazimierza Paździora, organizowany przy współpracy z BTS Broń Radom. Tego dnia odsłonięta zostanie także tablica upamiętniająca patrona ulicy – Kazimierza Paździora.

Planujemy udział zawodników z całej Polski, ale głównie z Mazowsza; chcemy, aby zawody miały rangę eliminacji do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Okręgu Mazowieckiego. W planach mamy łącznie ok. 35 walk, od kategorii młodzika po seniora, w różnych kategoriach wagowych – podkreśla Rafał Dobosz, prezes bokserskiej sekcji Broni. – Dodatkowo rozegranych zostanie 12 pojedynków w kategorii kadet. Z tych zawodów wyłonieni zostaną najlepsi pięściarze z Mazowsza, którzy wystąpią na ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży w kwietniu.

W WYJĄTKOWEJ OPRAWIE

Centralnym punktem obchodów będzie uroczysta gala, która odbędzie się 20 marca. Dzień później, o godz. 19.26, piłkarze Broni rozegrają ligowy mecz z ŁKS-em Łomża. Spotkanie ma mieć wyjątkową oprawę; przygotowano też liczne, specjalne atrakcje dla kibiców. Co ciekawe, również rywal w tym roku świętuje stulecie. Data spotkania nie jest przypadkowa – właśnie 21 marca, sto lat temu, została założona Broń.

Od 10 do 12 kwietnia potrwa Festiwal Tenisa Stołowego, którego kulminacją będzie turniej masters z udziałem gwiazd tej dyscypliny. Wydarzenie realizowane będzie przy współpracy z IKTS Broń Radom. Sekcja tenisa stołowego

ogólnopolski turniej masters; to zawody dla zawodników powyżej 40. roku życia. Spodziewamy się ponad 300 uczestników z całej Polski, wśród których będą byli mistrzowie kraju i zawodnicy pierwszoligowi. Drugim wydarzeniem będzie turniej dzieci i młodzieży, planowany na przełom maja i czerwca, w okolicach Dnia Dziecka. To impreza o zasięgu mazowieckim, skierowana do młodszych zawodników.

RODZINNY PIKNIK

Od 1 maja do 30 września w Parku Planty dostępna będzie plenerowa wystawa statyczna, prezentująca historię i dorobek Broni Radom na przestrzeni stu lat. Sportowych emocji nie zabraknie także latem. Od 19 do 21 czerwca rozegrany zostanie ogólnopolski turniej piłkarski Broń Radom Cup 2026. Z kolei 21 czerwca kibice spotkają się na pikniku, który będzie okazją do wspólnego świętowania w rodzinnej

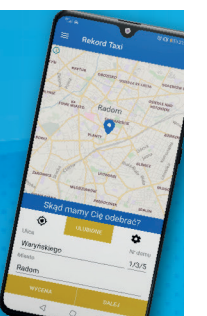
KALENDARZ OBCHODÓW 100-LECIA BRONI RADM

- 7 marca** – Turniej bokserski im. Kazimierza Paździora (przy współpracy z BTS Broń Radom), symboliczne odsłonięcie tablicy patrona ulicy – Kazimierza Paździora
- 20 marca, godz. 18.30** – gala z okazji 100-lecia klubu
- 21 marca, godz. 19.26** – mecz ligowy z okazji 100-lecia, z ŁKS Łomża, z atrakcjami dla kibiców
- 10-12 kwietnia** – Festiwal Tenisa Stołowego, turniej masters z udziałem gwiazd (przy współpracy z IKTS Broń Radom)
- 1 maja – 30 września** – wystawa statyczna w Parku Planty
- 19-21 czerwca** – turniej piłkarski Broń Radom Cup 2026 o zasięgu ogólnopolskim
- 21 czerwca** – piknik Broni Radom
- 14 października** – obchody przed pomnikiem upamiętniającym straconych przez Niemców pracowników Fabryki Broni
- 5 grudnia** – Halowy Turniej Oldbojów Broni Radom

REKLAMA

rekord TAXI Jesteśmy z Wami i dla Was!

Zadzwoń: **48 389 80 80** lub pobierz darmową aplikację!



Obchody czas zacząć

– Złoty jubileusz to dla mnie bardzo ważne, osobiste wydarzenie. Jestem dyrektorem 17 lat, ale tego wydarzenia nie byłoby, gdyby nie nasi poprzednicy: dr Stefan Rosiński czy pani dyrektor Małgorzata Jurecka, która przez wiele lat tworzyła muzeum – mówi Ilona Jaroszek, dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej. Obchody 50-lecia rozpoczął koncert kolęd Rodzinnej Orkiestry Józka Brody.

● IWONA KACZMARSKA
MACIEJ ŁAWRYNOWICZ

W niedzielny wieczór przed dwoma tygodniami sala w Zespole Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga wypełniła się byłymi i obecnymi pracownikami Muzeum Wsi Radomskiej, przyjaciółmi instytucji i zaproszonymi gośćmi. Na koncercie rozpoczynającym jubileusz 50-lecia skansenu nie mogło

forma administracyjna i przejęliśmy szereg placówek kultury. Muzeum Wsi Radomskiej to jedna z 30 naszych instytucji kultury, bardzo ważna. Ona utrwała kulturę ludową, tą związaną ze środowiskiem wiejskim. Pogranicze Mazowsza i Małopolski to jest bardzo bogaty region w sensie kulturowym i dlatego my cały czas rozwijamy to muzeum – tłumaczył.

Wicewojewoda Patryk Fajdek

Kondeja i Zbigniew Kurasiewicz (obaj z Kozienic), Janusz Ostrowski z Janikowa i Jan Zygmunt Żak z Radomia, a także Koło Gospożyn Wiejskich Raz na Ludowo z Lesiowa. Marszałek uhonorował też twórców ludowych, zespoły i osoby współpracujące z MWR dyplomami uznania. Artyści, rzemieślnicy i animatorzy kultury zostali nagrodzeni za pasję, konsekwencję i troskę o zachowanie niematerialnego dziedzictwa regionu. Uzupełnieniem tej części uroczystości były dyplomy i podziękowania wręczone przez dyrektora Jaroszek twórcom, artystom i przyjaciółom muzeum – osobom i instytucjom od lat zaangażowanym w ochronę i upowszechnianie kultury ludowej.

Kulminacją jubileuszowej gali był „Noworoczny koncert kolęd” w wykonaniu Rodzinnej Orkiestry Józka Brody. Muzeum zapowiada, że świętować 50-lecie będzie wraz z Radomianami przez cały 2026 rok.

Z POWODU URBANIZACJI

Muzeum Wsi Radomskiej zostało powołane do istnienia przez wojewodę radomskiego 31 grudnia 1976 roku, po tym, jak prezydium Miejskiej Rady Narodowej przekazało na ten cel ok. 30 ha terenu na Pruszkowie. Powstanie MWR było odpowiedzią na szybko postępującą urbanizację wsi i modernizację gospodarstw. W 1974 roku prof. Józef Gajek – etnograf i etnolog z Uniwersytetu Wrocławskiego opracował scenariusz etnograficzny przyszłego muzeum. Do budowy skansenu w oparciu o tę koncepcję przystąpił dr Stefan Rosiński – etnolog i badacz regionu radomskiego, który został pierwszym dyrektorem MWR. Projekt przestrzenno-urbanistyczny opracował mgr inż. arch. Tadeusz Derlatka.

Pierwszy, w 1979 roku, do skansenu trafił spichlerz z Wilkowa. W tym



samym czasie został też przeniesiony skansen bartniczo-pszczelarski, utworzony w 1968 roku na skwerze przy Muzeum Regionalnym w Radomiu.

Wernisaż dwóch pierwszych wystaw, który odbył się 23 czerwca 1980, uznaje się za datę oficjalnego otwarcia Muzeum Wsi Radomskiej. Najbardziej intensywny okres rozwoju skansenu to pierwsze dziesięciolecie – wtedy zestawiono i wyposażono ponad 45 obiektów tradycyjnej architektury ludowej.

Z ODDZIAŁEM W PRZYSUSZE

Po Stefanie Rosińskim funkcję dyrektora MWR objęła Małgorzata Jurecka. Opracowała nowe założenia etnograficzne. Za jej kadencji zostały zorganizowane pierwsze widowiska plenerowe, które miały przybliżyć odwiedzającym obrzędy i zwyczaje kultywowane w podradomskich wsiach. Od kilkunastu lat stanowisko dyrektorskie sprawuje Ilona Jaroszek. W tym czasie muzeum rozrosło się o kolejny zespół tradycyjnej architektury ludowej. Ale też

powstały nowe obiekty obsługi turystycznej, zmodernizowano ośrodek edukacyjny i rozszerzono ofertę lekcji muzealnych.

W 1990 roku, z okazji setnej rocznicy śmierci wybitnego folklorysty Oskara Kolberga, otwarto w Przysusze muzeum biograficzne, obecnie będące oddziałem Muzeum Wsi Radomskiej. Dziewięć lat później, po reformie administracyjnej, utrzymanie Muzeum Wsi Radomskiej powierzono samorządowi woj. mazowieckiego.

W tej chwili Muzeum Wsi Radomskiej zajmuje 32,5 ha, na których zestawiono 80 obiektów dawnego budownictwa wiejskiego (chałupy, dwory, kościoły, budynki gospodarcze, kuźnie, wiatraki i młyny wodne), a 22 kolejne czekają w magazynach na montaż. Muzeum ma również ponad 16 tys. eksponatów ruchomych, wśród których na szczególną uwagę zasługują kolekcje pojazdów, maszyn rolniczych, uli i narzędzi pszczelarskich, tkanin i sztuki ludowej. W tej chwili w skansenie trwa duża inwestycja – powstaje m.in. nowoczesny kompleks biurowo-muzealny z przestrzeniami wystawienniczymi i zapleczem.



zabraknąć marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika, wicewojewody Patryka Fajdka, posłów: Mirosława Maliszewskiego i Konrada Fryszta, wiceprezydenta Radomia Bartosza Bednarczyka.

– Złoty jubileusz istnienia Muzeum Wsi Radomskiej to dla mnie bardzo ważne, osobiste wydarzenie. Jestem dyrektorem 17 lat, ale tego wydarzenia nie byłoby, gdyby nie nasi poprzednicy. Przy tej okazji na pewno trzeba pamiętać o doktorze Stefanie Rosińskim, o pani dyrektor Małgorzacie Jureckiej, która przez wiele, wiele lat tworzyła muzeum. Dzisiaj na sali można było osobiście spotkać ludzi, których ja nazywam przyjaciółmi Muzeum Wsi Radomskiej – powiedziała nam Ilona Jaroszek.

PIELĘGUJE TOŻSAMOŚĆ

Marszałek Adam Struzik przypomniał, w jakich okolicznościach sejmik przejął radomski skansen. – 26 lat temu została wprowadzona re-

przyznał w rozmowie z naszym reporterem, że 50 lat istnienia to „piękny jubileusz fantastycznej placówki”. – Muzeum Wsi Radomskiej jest dzisiaj tym obiektem, który nie tylko dba o naszą tożsamość lokalną, ale także ją pielęgnuje i promuje. Bo przecież szereg wydarzeń, które odbywają się właśnie w tym muzeum, sprawiają, że lepiej poznajemy przeszłość naszych przodków. Dobrze wiedzieć, skąd się wywodzimy, jakie były kultury, zwyczaje. O to wszystko dzisiaj dba Muzeum Wsi Radomskiej – zauważył.

MEDALE DLA TWÓRCÓW

Podczas niedzielnej uroczystości marszałek Struzik wręczył pamiątkowe medale Pro Masovia – honorowe wyróżnienia przyznawane za przyczynienie się do gospodarczego, kulturalnego i społecznego rozwoju Mazowsza. Otrzymali je: Maria Zofia Ostrowska – twórczyni ludowa, znana z przepięknych pisanek, czterech rzeźbiarzy: Józef



Nowe dzieła dla Elektrowni

O pięć nowych dzieł wzbogaciła się w ubiegłym roku kolekcja Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. Placówka odnotowuje rokroczny wzrost liczby odwiedzających. W ubiegłym roku było ich prawie 50 tys.

● IWONA KACZMARSKA

Zakup był możliwy dzięki pieniądzą z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. – Grant pozyskaliśmy z ministerialnego programu „Narodowa kolekcja sztuki współczesnej”. A samorząd województwa mazowieckiego dofinansował nam wkład własny – zaznacza Łukasz Rudecki, zastępca dyrektora ds. artystycznych MCSW „Elektrownia”. – I tym sposobem kupiliśmy pięć wspaniałych dzieł. Dołączą do naszej kolekcji, która staje się – śmiało można tak stwierdzić – jedną z ważniejszych w kraju. To dzieła, które poszerzają pewien zakres, profil tej kolekcji, opracowanej przez naszych specjalistów, historyków sztuki.

Elektrownia kupiła m.in. pięć czarno-białych fotografii z lat 1970-78 z cy-

tografia bardzo dobrze charakteryzuje całą twórczość Zofii Kulik. Pozyskana z Berlina „Butterfly Spider” doskonale dopełnia nurt sztuki, która wchodzi w polemikę z pewną narracją dyktatury totalitarnej.

Trzecią z kupionych w ubiegłym roku prac jest „Ziemska podróż” Jakuba Juliana Ziółkowskiego (rocznik 1980). Wykonana techniką mieszaną, powstała w 2015 roku. – Jest bardzo charakterystyczna dla takiego eklektycznego stylu Ziółkowskiego, który łączy pewne narracje figuracji, abstrakcji, eksperymentu z technologią – zaznacza wicedyrektor Elektrowni.

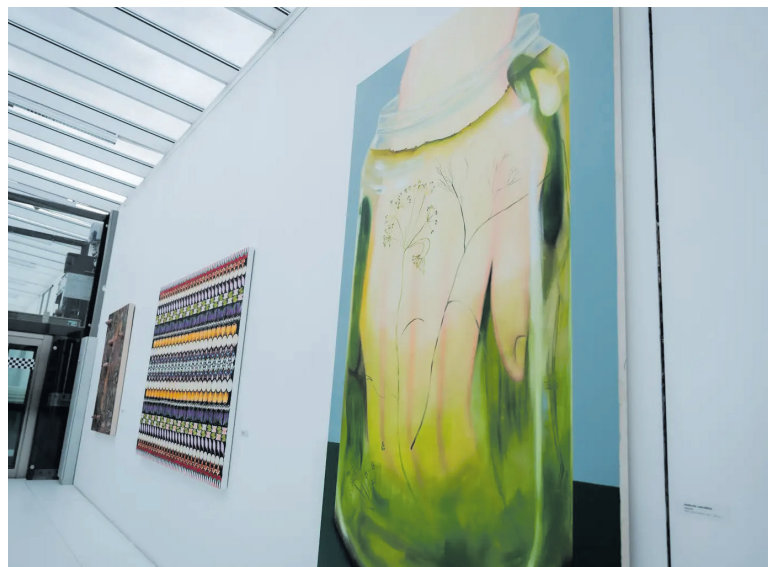
Ministerstwo kultury pomogło też w zakupie oleju na płótnie Irminy Staś (rocznik 1986) – „Chlorofil i krew 25”. – Irmina Staś to jedna z ciekawszych artystek młodego pokolenia. Podob-

150 i dosyć charakterystyczna dla całej twórczości Karoliny Jabłońskiej.

Nowe nabytki, które można już oglądać w salach Elektrowni, na pewno ucieszą miłośników sztuki współczesnej. A tych jest coraz więcej... – Muszę się pochwalić, że w ubiegłym roku mieliśmy rekordową liczbę odwiedzających – prawie 50 tys. osób. Mamy więc wzrost zainteresowania sztuką współczesną, co nas bardzo cieszy. Odnotowujemy go zresztą od dwóch, trzech lat – twierdzi Wioletta Kotkowska, p.o. dyrektora Mazowieckiego Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”. – Niesamowita wystawa, która cieszyła się ogromnym powodzeniem, to „Kolekcja Wojciecha Fibaka. Nowe pokolenie”, która mogliśmy oglądać od 5 kwietnia do końca sierpnia. Skorzystało z tej możliwości prawie 10 tys. osób.

Kierownictwo placówki nie ukrywa, że bardzo je cieszy większa liczba odwiedzających z niepełnosprawnościami. Wzrost liczby takich osób w ubiegłym roku był wręcz niesamowity – przyznaje Wioletta Kotkowska. – Ale też trzeba powiedzieć, że nasza instytucja bardzo się stara dostosować do wymagań osób ze specjalnymi potrzebami. Mamy już pętle indukcyjne, mamy tablice informacyjne pisane alfabetem Braille'a, mamy windę, która umożliwia osobom niesprawnym ruchowo uczestnictwo w zajęciach na wyższych kondygnacjach naszego budynku, na tarasie. Mamy też podpisaną współpracę z panią, która jest tłumaczem języka migowego; uczestniczy we wszystkich naszych wernisażach i wydarzeniach.

Programy „Wsparcie osób z niepełnosprawnościami na Mazowszu” i „Kulturalna szkoła na Mazowszu” będą kontynuowane także w tym roku. Dzięki nim dzieci z zerówek, uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, a także osoby z niepełnosprawnościami będą mogły korzystać z bogatej oferty marszałkowskich instytucji kultury za symboliczną złotówkę. W poprzednim roku z programów skorzystało ponad 300 tys. osób.

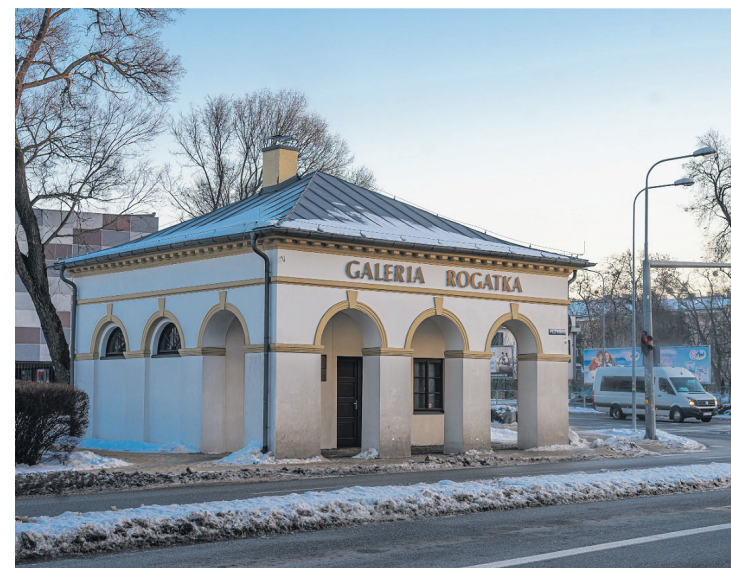


Fot. Piotr Nowakowski

klu „Gestykulacje” Zbigniewa Dłubaka (1921-2005). Nowością jest też czarno-biała fotografia „Butterfly Spider” z 1998 roku Zofii Kulik. – Zofia Kulik to najbardziej ikoniczna postać sztuki współczesnej, tzw. nurtu krytycznego – tłumaczy Łukasz Rudecki. – Ta fo-

nie jak Karolina Jabłońska, urodzona w 1991, dosyć charakterystyczna, ceniona mimo młodego wieku artystka z bardzo charakterystycznym stylem – mówi Łukasz Rudecki. – Pozyskaliśmy do naszej kolekcji jej pracę pod tytułem „Kiszonki”. To dosyć duża praca: 250 cm na

Spacerkiem po mieście Rogatka warszawska



Praktycznie jedyna w Radomiu, dająca wyobrażenie, jak niegdyś wyglądały miejskie rogatki. Z tej drugiej – lubelskiej do naszych czasów przetrwały wyłącznie podcienia.

U początków istnienia miast w celu kontroli wwożonych towarów i pobierania opłat stawiano po prostu szlabany albo zapory. Potem w pobliżu bram wjazdowych pojawiły się drewniane budki, a w końcu – murowane budynki. Zazwyczaj były dwa – jeden dla policyjnego dozorcę, drugi dla poborcy podatkowego. Jeśli powstawał jeden obiekt, to trzeba w nim było urządzić osobne pomieszczenia dla każdego z urzędników.

W latach 20. XIX wieku do Radomia – zgodnie z planem regulacyjnym z 1822 roku – wjeżdżało się ul. Warszawską (obecnie ul. Malczewskiego), Koziennicką (obecnie ul. Struga), Lubelską (obecnie ul. Żeromskiego), Starokrakowską (obecnie fragment ul. Limanowskiego) oraz od strony Grobli Mlecznej (obecnie ul. Okulickiego) i wszędzie tam pobierano opłaty. Później – kiedy powiększał się obszar miasta – rogatki postawiono także przy ul. Długiej (obecnie ul. Traugutta), Podjazdowej (obecnie ul. Beliny-Prażmowskiego) czy Wysokiej (obecnie ul. 25 Czerwca). W 1919 roku w mieście było sześć murowanych rogatk: przy ul. Kieleckiej, Koziennickiej, Lubelskiej, Skaryszewskiej (obecnie ul. Słowackiego) i Starokrakowskiej. Z czasem władze Radomia zaczęły je wydzierżawiać. W ogóle z opłat rogatkowych zrezygnowano w naszym mieście od 1 kwietnia 1935 roku.

Pierwsza rogatka przy trakcie warszawskim (obecnie ul. Malczewskiego 20a) powstała jeszcze przed 1820 rokiem i była drewniana. Murowaną wystawiono w tym miejscu w 1834 roku. Klasycystyczny budynek z arkadowymi podcieniami zaprojektował malarz i architekt Stefan Baliński (1794-1872) – absolwent budownictwa na Królewskim Uniwersytecie Warszawskim, asesor budowlany sandomierski w Radomiu do 1840. Po 1935 roku, kiedy obiekt przestał być rogatką, pełnił różne funkcje.

W latach 50. XX wieku przy ul. Malczewskiego 20a ulokowano kostnicę pobliskiego szpitala św. Kazimierza. W latach 1971-1972 dawna rogatka została odrestaurowana. Miasto 1 czerwca 1974 roku umieściło tu punkt informacji turystycznej Radomskiego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku. W marcu 1999 budynek przejęli we władanie młodzi artyści – otwarto tu Galerię Rogatka Wydziału Sztuki ówczesnej Politechniki Radomskiej. Kilka lat temu miasto obiekt gruntownie wyremontowało i po pewnym czasie ponownie przekazało uczelni na galerię sztuki.

NIKA

Na podstawie „Encyklopedii Radomia. Nowe wydanie” Jerzego Sekulskiego. Radom 2012



Zdjęcia: Szymon Wyłoma

AUTOPROMOCJA

**coza
dzien.pl**

**WIESZ
PIERWSZY!**

Źródło wiadomości z miasta i regionu

cozadzien.pl |

Smaczny konkurs

Do 2 marca można zgłaszać do Konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego.

– Co roku podczas konkursu odkrywamy unikatowe mazowieckie produkty – mówi marszałek Adam Struzik. – W 18. edycji Laur otrzymało m.in. pastrami wołowe, Zieleńska szynka z nogą, smalec z fasoli czy ser z Gąsiorowa. Czekamy na kolejne smaki, które wyróżniają się wysoką jakością produkcji, kultywowaniem i popularyzowaniem mazowieckiej tradycji kulinarnej, a także oryginalnością w podejściu do tematu żywności i innowacyjności przetwórstwa.

Konkurs skierowany jest zarówno do firm komercyjnych, jak i do podmiotów oraz organizacji zajmujących się wytwarzaniem żywności na mniejszą skalę, takich jak: koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, gospodarstwa agroturystyczne i ekologiczne. W kategorii producentów indywidualnych można zgłaszać wyroby piekarnicze, cukiernicze, przetwory mięsne i rybne, owoce i warzywa, produkty mleczne, miody i napoje. W kategorii dla przedsiębiorców można zgłaszać wyroby pochodzenia roślinnego, zwierzęcego i napoje.

Zwycięzcy w każdej kategorii otrzymają do 2 tys. zł, a wyróżnieni do 1 tys. zł. Laureaci będą mogli także używać logotypu „Konkurs o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego”.

Zgłoszenia można składać drogą pocztową, mailową lub za pośrednictwem e-Doręczenia do 2 marca.

CT

Będzie bezpieczniej

Nowy parking typu Park & Ride w Lesiowie, zapowiedź kolejnych połączeń kolejowych z Warszawą oraz konkretne deklaracje dotyczące poprawy bezpieczeństwa – to najważniejsze wnioski z konferencji prasowej zorganizowanej przez posła Konrada Fryszta, z udziałem m.in. podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotra Malepszaka.

MACIEJ KOWALSKI

Konferencja prasowa była zwieńczeniem dnia, podczas którego Piotr Malepszak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, wspólnie z posłem Konradem Frysztem oraz Michałem Gilem, członkiem zarządu i dyrektorem ds. eksploatacji PKP PLK, odwiedzili kilka kluczowych punktów związanych z rozwojem kolei w Radomiu i okolicach. Wcześniej wszyscy trzej wizytowali m.in. firmę Kombud – jednego z ważniejszych krajowych producentów systemów automatyki kolejowej oraz Uniwersytet Radomski. Podczas spotkań rozmawiano o współpracy nauki z biznesem, rozwoju innowacyjnych rozwiązań technicznych oraz kształceniu kadr dla sektora transportu i kolejnictwa.

– Dzisiaj jesteśmy wspólnie z państwem w miejscu być może dla niektórych trochę nieoczywistym, ale spotykamy się w Lesiowie, dlatego że właśnie tutaj zrealizowano kolejną inwestycję PKP PLK, która przybliży kolej mieszkańcom powiatu radomskiego oraz gminy Jastrzębia – mówił poseł Konrad Fryszak. Jak podkreślił parlamentarzysta, miasto i region odgrywają coraz większą rolę w rozwoju nowoczesnego kolejnictwa: – Przez lata mówiłem, że serce polskiej zbrojeniówki bije w Radomiu. Dziś muszę

dodać, że bije tu również serce polskiego kolejnictwa.

Piotr Malepszak zwrócił uwagę, że jego wizyta miała charakter roboczy i dotyczyła zarówno infrastruktury, jak i oferty przewozowej. – Najważniejszy dla mieszkańców jest rozwój połączeń.

Wiceminister mówił również o znaczeniu współpracy lokalnych firm i uczelni z branżą kolejową. – Uniwersytet Radomski i firma Kombud to lokalny potencjał, który chcemy wykorzystywać, m.in. poprzez tworzenie poligonów badawczych i testowanie nowoczesnych

ważny. Korzystają z niego nie tylko mieszkańcy gminy Jastrzębia, ale także osoby z sąsiednich gmin, które dojeżdżają do pracy w Warszawie – stwierdził wójt Wojciech Ćwiercz, zwracając uwagę na rosnące zainteresowanie nową infrastrukturą przy przystanku.

O dalszych planach infrastrukturalnych mówił Michał Gil. – Wsluchujemy się w potrzeby lokalnych społeczności. Stąd decyzje o budowie parkingów, nowych peronów, takich jak Radom Południowy, ale także o poprawie bezpieczeństwa – zaznaczył. Jednym z przykładów jest planowane, legalne i bezpieczne przejście przez tory w Lasowicach: – Jeśli ludzie od lat przechodzą w danym miejscu przez tory, nie można udawać, że problemu nie ma.

Poseł Konrad Fryszak podkreślił, że deklaracje złożone podczas wizyty Piotra Malepszaka mają realne znaczenie dla mieszkańców regionu. – O przejściu w Lasowicach zabiegano od wielu lat. Dziś mamy potwierdzenie, że ono powstanie. Najważniejsze jest jednak to, że krok po kroku zbliżamy się do regularnych, szybkich połączeń kolejowych Radomia z Warszawą – powiedział.

To nie ostatnia wizyta przedstawicieli rządu w regionie. Kolejne otwarcia i prezentacje inwestycji kolejowych w Radomiu i okolicach planowane są w tym roku.



Fot. Piotr Nowakowski

W tym roku uruchomione zostaną kolejne cztery pociągi dalekobieżne łączące Warszawę z Radomiem, a naszym celem jest, by pociągi Intercity kursowały na tej trasie co godzinę – zapowiedział.

rozwiązań technicznych na liniach kolejowych – podkreślił.

Z perspektywy samorządu nawet mniejsze inwestycje mają duże znaczenie. – Dla nas parking typu Park & Ride w Lesiowie jest niezwykle

AUTOPROMOCJA

WYBIERZ MISS | MISTERA | PARĘ STUDNIÓWEK 2026!

Sylwetki kandydatek i kandydatów
oraz szczegóły głosowania znajdziecie
w każdy poniedziałek na portalu

coza
dzien.pl

MISS | MISTER | PARA
STUDNIÓWEK
— 2026 —

RGM rekord
GRUPA MEDIOWA

radio rekord

dami

coza
dzien.pl

7 DNI

POP GYM

KWIACIARNIA
CZARNE PĘDY

CLUB CONESERA

DeVu
DIANA WALKIEWICZ

FAIR

La Nara
restaurant & cafe

La Nara

ARETA EMBLE

ROZIBUS

PATA THAI

APARTAMENTY
TROJMIĘSTO.PL



REPERTUAR

HELIOS

Projekty specjalne
Maraton Władcy Pierścieni (2D/napisy - od 15 lat) – 23.01, godz. 21.00
Helios na scenie: Megadeth: Behind The Mask (2D/napisy - od 15 lat) – 24.01, godz. 16:00
Filmowe Poranki: Strażak Sam, cz. 7 (2D/dubbing - b.o.) - 25.01, godz. 10.30
Kino Konesera: Wysokie i niskie tony (2D/napisy - od 15 lat) – 26.01, godz. 18.00
Helios na scenie: Andre Rieu. **We-sołych Świąt!** (2D/napisy - od 10 lat) – 28.01, godz. 18.00

Premiery
Wielka Warszawska (2D/PL - od 15 lat)
90 minut do wolności (2D/napisy - od 13 lat)
Hamnet (2D/napisy - od 13 lat)
Powrót do Silent Hill (2D/napisy od 15 lat)
Szybcy i sprytni (2D/dubbing - od 4 lat)

Pozostałe tytuły
Greenland 2 (2D/napisy - od 13lat)
28 lat później: Świątynia kości (2D/napisy - od 15 lat)
Rodzina do wynajęcia (2D/napisy - od 13 lat)
Psoty (2D/PL - od 7 lat)
Miss Moxey. Kocia ekipa (2D/dubbing - od 5 lat)
SpongeBob: Kłątwa Pirata (2D/dubbing, 2D/dubbing - od 6 lat)
Pomoc domowa (2D/napisy - od 15 lat)
Avatar: Ogień i popiół (3D/dubbing, 2D/napisy - od 13 lat)
Zwierzogród 2 (2D/dubbing - od 6 lat)

Akcja thrillera „90 minut do wolności” rozgrywa się w Los Angeles w roku 2029. Detektyw Chris Raven (Chris Pratt) zostaje aresztowany za zabójstwo żony. Żeby przeżyć, musi znaleźć prawdziwego zabójcę podczas 90-minutowego procesu prowadzonego przez zaawansowaną sztuczną inteligencję, sędzię Maddox (Rebecca Ferguson).

Z pożółkłych szpalt

Co kradną?
– Matusiakowi Józefowi – Nowy Świat 8, skradziono 3 kury, wartości 15 zł., za pomocą ukłęcia kłódki u drwarki.
– Gorzkowski Adam – Obozisko 10, zameldował, że z jatki jego w halach targowych skradziono mu kawałek mięsa.
– P. Lipiński – Marjacka 20, zameldował, że z autobusu na placu postoj skradziono mu paczkę gazet, wartości 70 zł. Zatrzymany, jako podejrzany o kradzież, jest 14-letni Jagiełło Antoni – Mleczna 4.
– P. Markowska Marja – Wysoka 45 zameldowała, że nieznani sprawcy, za pomocą urwania kłódki, skradli jej ze strychu 3 obrusy, wartości 200 zł.

Słowo nr 7,
10 stycznia 1930

Amatorzy przyrządów dentystycznych
Z mieszkania Wakszlaka Gierszona, zamieszkałego w Rynku 16, nieznani sprawcy skradli dwa aparaty denty-styczne, wartości 800 zł., znajdujące się w przedpokoju.
Dochodzenie w toku.

Słowo nr 10,
14 stycznia 1930

Sprawa podsłuchu telefonicznego w Sejmie
Warszawa, 17.1 (tel. wł.). Klub parlamentarny P. P. S. zgłosił na ostatniem posiedzeniu Sejmu wniosek o wybór komisji śledczej złożonej z 5 posłów, któraby zbadała wyczerpująco sprawę podsłuchu telefonicznego.

Słowo nr 14,
18 stycznia 1930

O kulturalny wygląd pryncypalnej ulicy Radomia
Pryncypalną ruchliwą ulicę Żeromskiego, począwszy od rogu ulicy Jacka Malczewskiego do Placu 3-go Maja, (t. j. tam, gdzie najwięcej przechadza się spacerowiczów) można podzielić na dwie oddzielne zupełnie granice – parzyste numery dla proletariatu, nieparzyste dla inteligencji. Otóż, co się daje zauważyć od dość dłuższego czasu po stronie „proletarjackiej”: w każdą niedzielę i święta pomiędzy godzinami 4 m. 30 do 7 pop. strona ta tworzy istne zbiegowisko róż-

nych szumowin z miasta, a także szeregowych, którzy w skandaliczny sposób zaczepiają spacerujące dziewczyny, przeważnie służące.

Wynikają przytem krzyki i gwizdania, wzajemne uciąganie się do bram, gdzie dochodzi do awantur i bójek.

Kilkakrotnie zauważyłem nawet, że szumowiny te, udając niby-piżanych, potrącają spokojnie idących przechodniów, na zwróconą zaś uwagę, przybierają groźną postawę i lżą nieprzyzwoitemi epitetami.

Jakie orgie dzieją się po bramach i ciemnych sieniach, to tylko mogą powiedzieć dozorczy domowi, którzy nie mogą dać sobie rady z różnymi indywiduami.

Dnia 12 stycznia pomiędzy godziną 18-19 vis a vis Hotelu Rzymskiego przed posesją Nr. 18 wynikła awantura pomiędzy młodym człowiekiem i młodą kobietą lekkiego prowadzenia; doszło do złośliwej i zaciętej bójki, która oczywiście wywołała zbiegowisko, i dopiero interwencja pewnego przechodnia położyła kres zgorzeniu.

A od czego władze?

Z poważaniem
„Obserwator”.
Słowo nr 14,
18 stycznia 1930

Śledź, kartofle i... pączki
Radom specjalnie musi przepadać za pączkami. Co krok – to pączki. Na ulicy, w kramach, budkach, w sklepach kolonialnych – wszędzie pączki. Nie przypuszczamy, by „Udziałowa” czy „Bombonierka” zasilają swemi wyrobami nie-cukiernie i dostarczały je domokrażnym sprzedawcom. Nie. „Pączki” te, o wyglądzie bardzo podejrzanym, wypieka się napewno pokątnie, bez dozoru władz i opodatkowania.

Mamy w naszym mieście doskonałe cukiernie, płacące podatki, istnieje w Radomiu Cech Cukierniczy – i dlatego uważamy, że pokątny wyrób ciast, a w szczególności obrzydliwych „pączków”, winien być zakazany.

Słowo nr 14,
18 stycznia 1930

Źródło: Radomska Biblioteka Cyfrowa

	3						
		9		8	4	1	7
		1			9	4	
8						3	1
5			9	6			
						2	
				7			5
		3	2			8	
	7		6				

9	1						
	6			7		4	
						7	6
	5		1	3			
					6		8
		3		2	7		9
	2			9			
			5		8	6	3
			4				

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE
BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.
Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Huśtawka nastrojów

Najpierw pierwsza domowa porażka HydroTrucku Radom w sezonie, a kilka dni później ważne zwycięstwo z bezpośrednim rywalem.

Koszykarze HydroTrucku Radom mają za sobą intensywny tydzień w drugiej lidze. Najpierw, w sobotę, 17 stycznia, dość niespodziewanie przegrali 84:86 we własnej hali z KS Książkiem Łowicz w meczu 19. kolejki. Była to pierwsza domowa porażka zespołu Piotra Kardasia w tym sezonie. Goście od początku narzucili swoje warunki i po pierwszej kwarcie prowadzili 29:20. HydroTruck stopniowo odrabiał straty i do przerwy zmniejszył je do dwóch punktów. Po trzeciej kwarcie gospodarze wyszli nawet na prowadzenie 64:61, jednak końcówka należała do zespołu z Łowicza. Mimo świetnej pogoni i dwóch trójek Patryka Wydry w ostatnich sekundach, Radomianom nie udało się doprowadzić do dogrywki.

Tymczasem w środę radomska drużyna szybko się podniosła, wygrywając hit 20. kolejki z AZS-em AWF-em Warszawa 94:87. Spotkanie miało zmienny przebieg. Po dobrej pierwszej kwarcie Radomianie oddali inicjatywę i do przerwy przegrywali 41:53. Decydujący był powrót w trzeciej kwarcie i bardzo dobra końcówka, w której HydroTruck przechrzył szalę zwycięstwa na swoją stronę. Najwięcej punktów – 32 zdobył Maksym Miroszczenko, a wygrana pozwoliła radomianom utrzymać się w ścisłej czołówce tabeli grupy B drugiej ligi.

MN

Efektowne nokauty

W minioną sobotę hala Radomskiego Centrum Sportu ponownie stała się polską stolicą MMA, a to za sprawą gali XTB KSW 114. W oktagonie zaprezentowali się zawodnicy z naszego regionu – Mateusz Gola i Piotr Kacprzak. Natomiast w najważniejszych walkach wieczoru efektownymi nokautami popisali się Arkadiusz Wrzosek i Salahdine Parnasse.

● KRZYSZTOF DOMAGAŁA

Największa federacja MMA w Polsce już po raz czwarty zawiązała do Radomia. Poprzednie gale zawsze były wysoko oceniane przez ekspertów nie tylko za poziom organizacyjny, ale przede wszystkim za wysoki poziom sportowy walk. Nie inaczej było i tym razem. Fani, którzy szczerze wypełnili trybunę Radomskiego Centrum Sportu, zobaczyli dziewięć pojedynków, z których cztery zakończyły się efektownymi nokautami.

– Hala żyła od samego początku – powiedział po gali Martin Lewandowski, współwłaściciel federacji KSW. – O takich galach dyskutuje się jeszcze długo po ich zakończeniu. To nasza pierwsza gala w tym roku, ale od razu wysoko podnieśliśmy sobie poprzeczkę.

Radomscy kibice już w czwartej walce wieczoru mogli dopingować lokalnego bohatera. Mateusz Gola, pochodzący z Pionek zawodnik RKT Radom, zadebiutował w KSW, zastępując kontuzjowanego Alberta Odzimekowskiego. Rywalem Goli był doświadczony Chorwat Andi Vrtatić. Zawodnik z Pionek od początku walki ruszył na rywala i zasypywał go gradem mocnych ciosów. Chorwat



Fot. Magdalena Nawara

przetrwał początkową nawałnicę, a pod koniec pierwszej rundy doszedł do głosu i po jednym z uderzeń posłał Polaka na deski. Gola dotrwał do gongu kończącego pierwsze starcie, jednak w drugiej rundzie zabrakło mu już sił. Po wysokim kopnięciu Vrtaticia padł na matę, a sędzia przerwał pojedynek.

– Wskoczyłem do rozpiski gali za mojego przyjaciela i nie miałem czasu na pełne przygotowania – powiedział

po walce Mateusz Gola. – Wiem, że nie pokazałem wszystkiego, na co mnie stać, ale ludziom walka chyba się podobała. Mam nadzieję, że dostanę jeszcze jedną szansę od KSW i wtedy pokażę pełnię swoich umiejętności.

W kolejnym starciu w oktagonie zaprezentował się Piotr Kacprzak. Zawodnik Cross Fight Radom mierzył się z Wojciechem Kazięczką. Pojedynek był wyrównany i trwał pełen dystans trzech rund. W pierwszej odsłonie wal-

ka toczyła się głównie w stojce, natomiast w dwóch kolejnych rundach Kacprzak sprowadzał rywala do parteru i tam kontrolował przebieg wydarzeń. Po zakończeniu pojedynku dwóch sędziów wypunktowało zwycięstwo Radomianina 29:28, a jeden z arbitrów wskazał remis 28:28. Dla Kacprzaka było to pierwsze od roku zwycięstwo w federacji KSW.

– Cieszę się, że wróciłem do wygrania. W końcu ten sport oddał mi za ciężką pracę i cierpliwość – powiedział po gali zawodnik Cross Fight Radom.

W najważniejszych walkach wieczoru kibice zobaczyli efektowne nokauty. Najpierw Arkadiusz Wrzosek, niesiony dopingiem setek fanów, znokautował kolanem Szymona Bajora. Następnie, w walce wieczoru, Salahdine Parnasse znokautował Marcina Helda i obronił pas mistrza świata KSW w wadze lekkiej. Dla Francuza było to 14. zwycięstwo w galach federacji KSW.

W pozostałych walkach gali XTB KSW 114 swoje pojedynki wygrali: Wiktoria Czyżewska, Amaury Wako-Zabo, Konrad Rusiński i Ibragim Chizriew. Natomiast pojedynek między Ibragimem Chuzhigaevem a Maciejem Różańskim został uznany za nierozstrzygnięty z powodu przypadkowej kontuzji Polaka.

Koniec zgrupowania

Radomiak Radom zakończył zgrupowanie w Portugalii dwoma sparingami. Jeden wygrał, a drugi zremisował. Do rozpoczęcia rundy wiosennej Zieloni będą przygotowywali się już w Radomiu.

Jednego dnia podopieczni Goncalo Feio rozegrali dwa mecze kontrole. W pierwszym starciu Radomiak zmierzył się z SC Farense i wygrał aż 5:0. W 37. minucie wynik otworzył João Pedro. W drugiej połowie gole dołożyli Elves Balde, Maurides, Vasco Lopes i raz jeszcze Maurides.

Drugi sparing, w którym rywalem było Portimonense, był znacznie bardziej wyrównany. Radomiak szybko objął prowadzenie po голу Adriana Diegueza, ale rywale wyrównali jeszcze przed przerwą. Potem Zieloni stworzyli jeszcze kilka dobrych okazji, jednak zabrakło skuteczności.

– To był wymagający przeciwnik, bo fajnie grali w piłkę, byli agresywni. Więc był to fajny sprawdzian. Szkoda, że wynik to 1:1, bo tak naprawdę stworzyli sobie jedną sytuację i strzelili jedną bramkę. My mieliśmy tych sytuacji mnóstwo. Na pewno do poprawy jest więc nasza skuteczność. Ale myślę, że całociśowo wykonyaliśmy dobrze plan – powiedział po tym drugim sparingu Rafał Wolski, kapitan Radomiaka.

Te dwa sparingi zakończyły zgrupowanie Radomiaka w Portugalii. – Myślę, że podczas zgrupowania każdy pracował na sto procent, każdy

był zaangażowany w to, co trener chciał nam przekazać. Każdy był uważny, skupiony, zaangażowany, chciał się pokazać, żeby to on był jako ten podstawowy zawodnik w lidze. Więc fajnie, bo jest rywalizacja. Już nie możemy się doczekać na pierwszy mecz w lidze – zaznaczył Wolski.

Teraz Zieloni do startu zmagania w PKO BP Ekstraklasie będą przygotowywali się już w Radomiu. Przypomnijmy, że pierwszy mecz o punkty rozegrają 30 stycznia przed własną publicznością z Arką Gdynia.

MICHAŁ NOWAK

REKLAMA

Zwoleń Handball Cup 2026

ZWOLEŃ • TCZÓW • GARBATKA-LETNISKO

23-25 stycznia

TU BIJE SERCE MŁODZIEŻOWEJ PIŁKI RĘCZNEJ!

Więcej informacji:

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

PATRONAT HONOROWY:

Zmarnowana szansa

W pojedynku 14. kolejki Tauron Ligi siatkarki Moya Radomki Radom przed własną publicznością po tie-breaku przegrały z ŁKS-em Commerceconem Łódź.

Siatkarki Moya Radomki Radom swój poprzedni mecz w rozgrywkach Tauron Ligi rozegrały jeszcze w 2025 roku – pod koniec grudnia u siebie zmierzyły się z Metalkasem Pałacem Bydgoszcz. Wygrały wtedy 3:1, przełamując serię ligowych porażek. Od tamtego czasu rozegrały co prawda dwa spotkania, ale w Pucharze CEV, w którym awansowały do trzeciej rundy po wyeliminowaniu chorwackiego Mladostu Zagrzeb. W lidze podopieczne Piotra Filipowicza przełożyły mecz z Volleym Wrocław, który pierwotnie przypadła pomiędzy starciami z Chorzówkami.

Do rywalizacji w Tauron Lidze Radomka wróciła 19 stycznia, kiedy to podejmowała u siebie ŁKS Commercecon Łódź. W pierwszej rundzie wygrała 3:2. W rewanżu faworytem nie była, wszak łodzianki w tabeli są wyżej – zajmują piątą lokatę. Radomka jest ósma i miała na swoim koncie o siedem „oczek” mniej.

Mecz zaczął się lepiej dla ŁKS-u, który dość szybko osiągnął kilka „oczek” przewagi (4:7, 8:12). Radomka jednak równie szybko stratę odrobiła, a potem odmieniła losy partii, wygrywając finalnie wygrała 25:18. Po wymianie ciosów na początku drugiego seta (8:8), przewagę wypracowały podopieczne Piotra Filipowicza (13:9). Od stanu 16:12 jednak miejscowe stanęły i w jed-

nym ustawieniu straciły aż siedem „oczek” (16:19). Radomska ekipa nie była już w stanie wrócić do rywalizacji w tej partii i przegrała do 19.

Partia numer trzy miała różne odcienie. Bardzo dobrze w tę część spotkania weszła Radomka (3:0, 7:3, 9:4), by potem oddać inicjatywę rywalkom. ŁKS odrobił stratę (11:11), aby potem wyjść na prowadzenie (11:14). Potem nastąpił zryw Radomki, która odwróciła losy tej partii i wygrała do 22. Miejscowe miały szansę na zgarnięcie trzech bardzo ważnych punktów do ligowej tabeli, ale ją zmarnowały. W czwartej odsłonie to rywalki zbudowały przewagę. I znowu po serii w jednym ustawieniu – od 12:12 do 12:17. Kilka chwil później było już 14:21. ŁKS wygrał do 22, doprowadzając do tie-breaku.

Decydujący set to początkowo przewaga Radomki (3:0), potem wymiana ciosów (7:7), a po zmianie stron na prowadzenie wyszedł ŁKS (8:10). Łodzianki w końcówce zachowały więcej zimnej krwi, wygrywając do 13 i w całym spotkaniu 3:2; zrewanżowały się w ten sposób Radomce za porażkę z pierwszej rundy.

Kolejny mecz Radomka rozegra przed własną publicznością już dziś (piątek, 23 stycznia) o godz. 17.30, a rywalem będzie lider tabeli Tauron Ligi, KS DevelopRes Rzeszów.

MICHAŁ NOWAK

radio

rekord

SŁUCHAJ NA 106,2 FM

RODZIME

RADIO!

www.radiorekord.pl